

SPRAWOZDANIE

WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI REWIZYJNEJ

w dniu 21.06 2010 r.

Panie Przewodniczący, Koledzy!

W imieniu Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, mam zaszczyt przekazać kilka informacji w zakresie:

1. Ogólnego spojrzenia na działalność ZBZZiORWP w naszym województwie;
2. Z kontroli Dolnośląskiego Zarządu Wojewódzkiego ZBZZiORWP;
3. Z działalności Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej.

Ad. 1/

Aktualnie 20 kół /ubyło dwa/ „Logistyk” i „WSO” i 973 członków, to jest zarówno dużo /jeżeli chodzi o miasto Wrocław /14 Kół/, ale i mało jeżeli chodzi o „teren”. Ilości nie zwiększymy, jeżeli nie będzie bodźca, wpływającego z działalności naszej Organizacji. Uważam, że dotychczasowym głównym motywem wstępowania w szeregi ZBZZiORWP – nie jest „organizacja” jako „organizacja”, ale „więzi koleżeńskie” z miejsc służby.

Dzisiaj młodzi emeryci, nie chcą wstępować, jeżeli nie mają kolegów w Związku, powiem konkretnie i brutalnie po co?

Stąd wniosek:

A/ musimy zabiegać o starszą kadrę 60-latków i starszych, a Oni wg mnie będą mieli cel – jeżeli nasz Związek zajmie się np. zlikwidowaniem „starego portfela” w emeryturach i rentach. To jest b. ważne, gdyż aktualnie każdy, tracimy ok. 40% do żołnierzy zawodowych odchodzących z tego samego stanowiska i w tym samym stopniu!

B/ musi być wiarygodność urzędów państwowych /w naszym przypadku Wojskowego Biura Emerytalnego i Ministerstwa Obrony Narodowej/ w stosunku do emerytów i rencistów. Podam przykład: Przewodniczący Koła „Saper” od roku czasu nie może dowiedzieć się od osób kompetentnych, jakie aktualnie grupy uposażenia /praktycznie od 01 lipca 2004 r./ są zamiennikami grup z przed tej daty.

Dyrektor WBE informuje na piśmie o każdych zmianach finansowych /nie chodzi o coroczne decyzje waloryzacyjne.../, ale drobnych, natomiast o zmianach konkretnych /w 1999r, czy też w 2003 r./, nawet się nie zająknął.

W WBE i w MON nie ma pisma, znanego dla emerytów walczących o zlikwidowanie „Starego portfela” i o którym swego czasu mówił kol. Henryk Liszka, a okazuje się, że jest i jestem w jego posiadaniu, ale nie z naszego WBE.

I, to powinno nas smucić, ale i wskazywać drogę postępowania.

C/ średnia wieku wynosząca - 71-ląt członków naszego związku, powinna napawać nas dumą, że dłużej żyjemy...jako mężczyźni.

Ad.2/

Wojewódzka Komisja Rewizyjna pod przewodnictwem kol. Andrzeja Sypniewskiego dokonała rocznej kontroli działalności Dolnośląskiego Zarządu WZBZZiORWP. Na wstępie muszę powiedzieć, że był to rok specyficzny, a

może nawet jedyny w swoim przypadku, a chodzi o fakt, że aż trzech Przewodniczących kierowało naszą organizacją: kol. gen. Zdzisław Barszczewski, kol. płk Janusz Tomczyk i kol. płk Bogdan Sędziak. Nie ocenialiśmy jednak osób, ale Zarząd.

Kontroli, jak w latach ubiegłych, podlegała działalność:

- statutowo-organizacyjna /sprawdzono realizację zadań wynikających ze statutu i uchwał związkowych/;
- działalność społeczną i proobronną / działalność o bardzo szerokim zakresie i tutaj należą się słowa podziękowania dla Organizatorów/;
- działalność socjalną i zdrowotną /tutaj poglądy Komisji były rozbieżne odnośnie działalności socjalnej. W normalnych warunkach, gdybyśmy dostawali emerytury zgodnie z ustawami, kiedy odchodziliśmy na emerytury – to ta działalność byłaby potrzebna tylko i wyłącznie w przypadkach losowych, a tak dzisiaj zakreśla i obejmuje coraz większą grupę z pośród kadry. Komisje mają dużo pracy i trochę to mnie martwi, że rodzinom wojskowym musimy dawać paczki, zamiast ludziom bezdomnym, czy też dzieciom – sierotom!

W tym zakresie nasz Zarząd powinien trochę ostrzej wystąpić na zewnątrz.

- gospodarka finansowa / zgodna z przepisami i poprawna, skoro na plusie zostało 13174.09 złotych.

Wnioski:

Komisja nie miała zastrzeżeń do funkcjonowania naszego Zarządu Wojewódzkiego;

Jednak warto zapamiętać, że musimy prowadzić pracę uświadamiającą, że środowisko wojskowe bez swojej Organizacji, będzie bezbronne, a życie w osamotnieniu, bez kontaktu z kolegami – to zmarnowane lata życia!

Ad. 3/

Wojewódzka Komisja Rewizyjna spotkała się 4 razy w pełnym składzie, w tym jeden raz z Przewodniczącymi Komisji Rewizyjnych Kół. Ostatni rok, był rokiem poznania się i określenia celów naszego działania. Jako Przewodniczący jestem zadowolony ze współpracy ze wszystkimi Kółami i za to tutaj w obecności tak szacownego grona moim Kolegom z Komisji Wojewódzkiej i poszczególnych KÓŁ – serdecznie dziękuję i trzymajmy się dalej razem!

Na zakończenia chciałbym przedstawić wnioski jakie wyływają z

poszczególnych Komisji Rewizyjnych Kół:

1. *Kłaść nacisk na pozyskanie nowych członków;*
2. *Położyć większy nacisk na terminowość opłacania składek członkowskich;*
3. *zapraszać na spotkania lektorów z różnych dziedzin naszego życia;*

4. *Na Prezesów Kół /w ogóle do zarządów/ wybierać ludzi, którzy mają charyzmę do łączenia ludzi i mających poszanowanie u nich oraz i przede wszystkim chęci do pracy;*
5. *Spotkania koleżeńskie organizować na dobrym poziomie i z „przysłowio-
wą kawą bądź herbatą”, a nawet saperską...;*
6. *Starać się organizować wspólne wycieczki, które bardziej „scalają”
ludzi;*
7. *Zwiększyć uczestnictwo kadry nie tylko na uroczystościach nazwijmy to
„Wesołych”, ale i wówczas kiedy Koledzy odchodzą „na zawsze” lub jak
kto woli „na wieczną wartość”!*
8. *Z działalnością Koła należy wychodzić na zewnątrz, w ramach integracji
nie tylko środowiska wojskowego w miejscach zamieszkania;*
9. *Zwiększyć pomoc materialną dla najuboższych emerytów i rencistów
/podało ten wniosek Koło, w którym żadnemu z członków nie zachodziła
potrzeba udzielania pomocy/;*
10. *Zacieśniać współpracę z jednostką, z której pochodzimy;*
11. *Większą uwagę /właśnie na nasz wiek/ zwracać na problematykę zdrowo-
tną;*
12. *Udzielać wszelkiej pomocy /nie tylko materialnej/ dla wdów po naszych
członkach;*
13. *Pamiętać o wyróżnieniach nie tylko za pracę, ale i te symboliczne np. z
okazji świąt, jubileuszowe, itp.*

We wszystkich Kółach współpraca między Zarządami a Komisją Rewizyjną układa się dobrze. Rozliczenia finansowe /jako newralgiczny punkt/ prowadzi się bez zastrzeżeń, a co z mego punktu widzenia współpraca między nami układa się pozytywnie.

Powyższe wnioski, a właściwie sposoby i metody ich wcielenie w życie – będą głównym tematem spotkania z Przewodniczącymi Komisji Rewizyjnych Kół – Kolegów z wielkim doświadczeniem życiowym, zarówno na scenie życia osobistego, jak i zawodowego!

Natomiast, dzięki wyteżonej pracy /mamy swoją stronę internetową/ kol. Mirosława Wierciocha – mogłem ze swoją „myślą” dotrzeć do Kolegów nie tylko z KRK i WKR!

**Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej
Kol. Antoni Tunkiewicz**

P.S. Od momentu ogłoszenia tego sprawozdania, zmieniła się nasza nazwa, na Związek Żołnierzy Wojska Polskiego. Jeżeli to przyniesie zwiększenie szeregów – to będzie duży plus pomysłodawcom tego pomysłu. Problemem będzie pogodzenie potrzeb i ich zaspokojenie między emerytami, a kadrami męską i żeńską. Jednak przy dobrej organizacji, a głównie chęci do pracy wszystkie trudności możemy razem pokonać, czego wszystkim naszym Kolegom w Nowym 2011 Roku – życzę.